



GŁOS PIORKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 22 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr 320 (1265)

POWRÓT GÓRNIKÓW

wysiedlonych przez policję Mocha

Uroczyste powitanie repatriantów wracających z Francji do kraju

WARSZAWA. W dniu 21 bm. do Międzyzlesia, na granicy polsko-czechosłowackiej przybył kolejny transport górników - repatriantów z Francji. Wraz z transportem powróciło do kraju 5-ciu robotników polskich z rodzinami, którzy zostali wysiedleni za udział w strajkach.

Powracającym repatriantom i wysiedlonym robotnikom władze i miejscowe społeczeństwo zgotowały niezwykle serdeczne przyjęcie.

Na granicy oczekiwał powracających starosta bystrzycki, przedstawiciele władz administracyjnych, partii robotniczych, Związku Zawodowego Górników i przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Gdy kilkuwagonowy pociąg z repatriantami wjechał na terytorium Polski orkiestra odegrała Hymn Narodowy, a żołnierze i przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego powitali przybitych chlebem i solą, oraz grudką ziemi ojczystej.

Właściwe powitanie odbyło się na stacji w Międzyzlesiu, gdzie zebrali się ludność ze sztantarami i orkiestrą.

W imieniu Rządu serdecznie powitał reemigrantów i wysiedlonych starosta bystrzycki Skorzyński, który zapewnił ich, że w Polsce Ludowej będzie dość pracy i chleba dla powracających z Francji Polaków.

Odbierając wianek kwiatów, Jan Kot, w imieniu wysiedlonych, podziękował za opiekę władzom polskim i wyraził radość z powrotu do wolnej Ludowej Polski, dążącej do socjalizmu.

W imieniu Wojska Polskiego przemawiał...

Spaak tworzy nowy rząd

BRUKSELA PAP. — Regent belgijski książę Karol, powierzył dotychczasowemu premierowi Spaakowi misję utworzenia nowego gabinetu. Spaak oświadczył, że przypuszczalnie zdoła sformować gabinet do poniedziałku.

30 lat Węgierskiej Partii Komunistycznej

Uroczyste obchody i akademie w Budapeszcie

Budapeszt. PAP. — Z okazji trzydziestolecia istnienia Węgierskiej Partii Komunistycznej odbyła się w budapeszteńskiej wielkiej hali sportowej uroczysta akademia.

W uroczystości wzięli udział członkowie kierownictwa węgierskiej partii pracujących, aktywiści z całego kraju oraz delegaci z...

Harriman następcą Marshalla?

LONDYN, PAP. Waszyngtoński korespondent agencji Reutera komunikuje, że w związku z powrotem prezydenta Trumana z urlopu wypoczynkowego na Florydzie do stolicy USA coraz częściej krąży pogłoski o ustąpieniu Marshalla ze stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Korespondent stwierdza, że Truman przeprowadzi, natychmiast po powrocie do Białego Domu, szereg rozmów z Marshalliem i z „wędrującym ambasadorem” „pomocy amerykańskiej” dla zachodniej Europy — Harrimanem. Powszechnie przewidyje się, że Marshall pozostanie w Waszyngtonie przez dłuższy czas i prawdopodobnie nie powróci już do Paryża. Stanowisko kierownika delegacji amerykańskiej na obecnej sesji ONZ objąby Foster Dulles.

Obecność Harrimana w Waszyngtonie wiąże się w tamtejszych kołach politycznych z pogłoskami, że przewidziany on

wiał przedstawiciel WOP mjr Mańka. Zakończenie uroczystości powitalnych odbyło się na terenie punktu etapowego

Święto artylerii radzieckiej

MOSKWA, PAP. Społeczeństwo radzieckie obchodziło w niedzielę uroczyste doroczne Święto Artylerii. Święto to, ogłoszone w rocznicę podjęcia przez potężne siły artylerii radzieckiej ofensywy pod Stalingradem, upamiętnia zasługi artylerii jako głównej siły uderzeniowej armii radzieckiej.

Minister sił zbrojnych ZSRR — marszałek Bułganin wydał z okazji święta rozkaz dzienny.

W sobotę wieczorem w sali Teatru Armii Radzieckiej w Moskwie odbyła się uroczysta akademie poświęcona dniu artylerii. Na akademie przybyli m. in. marszałkowie: Wasiliewski, Budienny i Miereckow, szef sztabu generalnego — gen. Sztmienko, marszałkowie artylerii Jakowlew i Czysiakow, marszałek lotnictwa Wierszynin, przedstawiciele partii, armii i społeczeństwa radzieckiego.

PUR, gdzie poza przedstawicielami władz przemawiali również: przedstawiciel Zw. Zawodowego Górników i sekretarz Komitetu Powiatowego PPR.

W wzruszających słowach odpowiedział górnik reemigrant Fridrych, który wyraził radość z powodu powrotu do Ludowej Polski.

Ofiary policji Mocha



Górnicy francuscy po ataku policji Mocha na kopalnię w Bethune — udzielają pierwszej pomocy rannym towarzyszom.

Marszałek Jakowlew wygłosił przemówienie, w którym podkreślił m. in., że w okresie drugiej wojny światowej siła ognia artylerii radzieckiej wzrosła pięciokrotnie.

Sztab Czang-Kai-Szeka na Formozie

Gorączkowe przygotowania do obrony Szanghaju

PARYŻ (PAP). Agencja „France Presse” donosi, że sztab marynarki wojennej Kuomintangu rozpoczął ewakuację swych biur z Nankinu na wyspę Formozę. Prasa hankińska stwierdza, że baza marynarki wojennej Czang-Kai-Szeka w Tsing-Tao będzie również przeniesiona na Formozę.

LONDYN. Według doniesień agencji Reutera z Szanghaju, w mieście oraz w jego okolicach prowadzi się gorączkowe przygotowania obronne. Wprowadzono ścisłą kontrolę na wszystkich dworcach oraz na szosach pro-

wadzących do miasta. Na zarządzenia te wpłynął przede wszystkim fakt pojawienia się większych ludowych oddziałów partyzantów w pobliżu Szanghaju.

LONDYN PAP. Powołując się na chińskie źródła nacjonalistyczne, agencja Reutera donosi z Nankinu, że bitwa w rejonie Suczow przybrała w ubiegłych dwóch dniach na gwałtowność. Do szczególnie intensywnych walk doszło w odległości 55 km, na wschód od tego miasta.

Nacisk anglosaski na ONZ

Charakterystyczny przebieg głosowania nad rezolucjami rozbrojeniowymi na Generalnym Zgromadzeniu

PARYŻ PAP. — W kołach dziennikarskich obecnych na plenarnym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia w czasie dyskusji i głosowania nad różnymi projektami rezolucji w sprawie rozbrojenia, zwrócono uwagę na charakterystyczny przebieg i wyniki głosowania. Ze strony anglo-amerykańskiej użyto wszelkich wysiłków i wpływów, celem maksymalnego poparcia projektu rezolucji państw za-

chodnich a odciągnięcia głosów od rezolucji radzieckiej.

W momencie, kiedy przystąpiono do głosowania nad poszczególnymi punktami rezolucji radzieckiej w sprawie ograniczenia o 1/3 zbrojeń i sił zbrojnych pięciu mocarstw oraz za kazu broni atomowej, zdenerwowanie w obozie anglosaskim doszło do szczytowego punktu.

Przedstawiciel Generalnego Sekretariatu, obfiszający głosy, zmuszony był kilkakrotnie zapytywać różnych delegatów o ich stanowiska, ponieważ odpowiedzi były niejasne i niedosłyszalne.

W głosowaniu za paragrafem, mówiącym że zakaz produkcji i korzystania z energii atomowej dla celów wojennych posiada najważniejsze znaczenie, na 58 delegatów 30-tu zajęło negatywne stanowisko do tego punktu rezolucji radzieckiej. 6 delegatów głosowało za tym paragrafem, 14 wstrzymało się od głosowania a 8 delegatów wołało uprzednio wyjść z sali obrad, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności wobec własnych narodów za wystąpienie przeciwko temu punktowi. Tak więc, pomimo niesłychanego nacisku anglo-amerykańskiego, punkt rezolucji radzieckiej mówiący o zakazie produkcji i wykorzystywania energii atomowej dla celów

wojennych upadł praktycznie zaledwie dwoma głosami, tj. 30 na 28 głosów. Podobnie przedstawiała się sprawa w głosowaniu nad paragrafem, mówiącym o tym, że powszechne istotne ograniczenie zbrojeń odpowiada zadaniu ustanowienia trwałego pokoju i utrwalenia międzynarodowego bezpieczeństwa. Przeciwno temu punktowi rezolucji radzieckiej na 58 delegacji głosowało tylko 31 — 7 delegacji wypowiedziało się za tym paragrafem, 14 wstrzymało się od głosowania (w tym i francuska) a 6 opuściło zawiąza su sale.

Przeciwko paragrafowi, mówiącemu o ograniczeniu zbrojeń pięciu mocarstw o 1/3 głosowało 36 delegacji na 58, przeciwko punktowi, przewidującemu zakaz broni atomowej — 37, zaś przeciwko projektowi, utworzenia międzynarodowego organu kontrolnego w ramach Rady Bezpieczeństwa — 35 na 58 delegatów.

Jeszcze bardziej wymowny był przebieg głosowania nad projektem rezolucji polskiej w sprawie rozbrojenia, zbliżony do projektu radzieckiego. Nad poszczególnymi paragrafami tego projektu głosowano nie — imiennie a przez podniesienie rąk. Ilość delegatów, wstrzymujących się od głosowania, a nieprzebiegających projektem polskiemu, jak do tego zmierzali Anglicy i Amerykanie, rosła przy każdym kolejnym paragrafie.

I tak w głosowaniu nad pierwszym punktem projektu rezolucji polskiej wstrzymało się od głosu 17 delegatów, należących do obozu mocarstw zachodnich. Przy punkcie, drugim ilość wstrzymujących się od głosowania wzrosła do 19, a w trzecim do 20. Niektóre punkty odrzucono minimalną większością głosów. Przy głosowaniu nad punktem, domagającym się szybkiego rozwiązania problemu ograniczenia zbrojeń, stosunek głosów był następujący: za tym punktem 7 delegacji przeciwko — 18, wstrzymujących się od głosowania 18, a 15 delegacji nie brało w ogóle udziału w głosowaniu, jakkolwiek w większości znajdowały się na sali.

Przykłady głosowania nad poszczególnymi paragrafami projektów rezolucji polskiej i radzieckiej wskazują wyraźnie, że pomimo różnych metod i nacisków, stosowanych przez Anglosasów, nie udało się zmusić delegatów kilkunastu państw do ślepego podporządkowania się dyrektywom kierownictwa amerykańskiego.

graniczni. Przedstawiciel polski — tow. Ostaw Dłuski został zaproszony do prezydium.

Główna uwaga zebranych skoncentrowała się na przemówieniach, wygłoszonych przez przewodniczącego oraz generalnego sekretarza węgierskiej partii pracujących — Szakassity i Rakoszi'ego.

jest na następcę Marshalla w departamencie Stanu.

Transatlantyki brytyjskie stanęły

Zalogi parowców angielskich ogłaszają strajk solidarnościowy z robotnikami portowymi USA

LONDYN PAP. — Przewidziany na sobotę odjazd największego transatlantyku na świecie „Queen Elisabeth” z portu Southampton do Nowego Jorku odwołano niemal w ostatniej chwili na skutek strajku ponad 400 osób wchodzących w skład załogi.

Strajk ogłoszono na znak solidarności z amerykańskimi robotnikami portowymi, którzy nie pracują już od szeregu dni.

Przewiduje się, że strajk obejmie również załogi na dwóch innych wielkich transatlantykach „Queen Mary” i „Mauretania”. Przedstawiciel strajkujących na okręcie „Queen Elisabeth” oświadczył, że powrócą oni do pracy dopiero z chwilą zakończenia zwycięskiego strajku robotników portowych w Nowym Jorku.

Queville odbudowuje... Trizonię

Paryż, PAP. — Komentując układ handlowy między Francją a Trizonią, paryskie koła gospodarcze zwracają uwagę, że Francja zobowiązała się dostarczyć m. in. lotaryńskiej rudzie żelaznej dla przemysłu niemieckiego. Należy nadmienić, że produkcja stali niemieckiej przekroczyła już francuską. W kołach tych podkreśla się również, iż układ nie wspomina nic o dostawach węgla niemieckiego, które mają być uregulowane na drodze późniejszych umów.

